

producent będzie musiał przed podjęciem seryjnej produkcji wypełnić „Arkusz oceny wyrobu”. Arkusz ten zawierać będzie porównania najważniejszych wskaźników danej maszyny z analogicznymi wyrobami, wytwarzanymi przez produujących producentów.

PAP

Wyniki pierwszej tury wyborów kantonalnych

Pełne wyniki pierwszej tury wyborów do rad generalnych we Francji ogłoszone w poniedziałek, wskazują, że na pierwszym miejscu pod względem liczby uzyskanych głosów uplasowała się Francuska Partia Komunistyczna, która zdobyła 1.645 tys. głosów, czyli 21,66 proc. Na drugim miejscu znalazła się partia socjalistyczna SFIO zdobywając 1.125 tys. głosów. Dopiero na trzecim miejscu znalazła się rządząca partia UNR — UDT, uzyskując zaledwie 825 głosów.

Gaułliści i zbliżone do nich formacje zdobyli łącznie zaledwie 16,24 proc. głosów wyborców, podczas gdy opozycja republikańska składająca się z komunistów, Zjednoczonej Partii Socjalistycznej (PSU), socjalistów (SFIO) oraz radykałów — uzyskała 47,62 proc. głosów. Reszta głosów rozdzielona była między takie ugrupowania jak MRP, niezależni z centrum krajowego (CNI) i ruch zwany „akcją lokalną”.

Wiosenne Targi w Lipsku zakończone

Rokowania handlowe przyniosą dalszy wzrost zagranicznych transakcji

We wtorek zostały zakończone Wiosenne Międzynarodowe Targi Lipskie. Czy przyniosły one spodziewane rezultaty naszym centralom handlu zagranicznego?

Trudno mówić o jakichś efektach liczbowych — podsumowaniu wartości transakcji.

Międzynarodowe targi mają już dziś inny przecież charakter: chodzi nie tylko o transakcje zawierane na miejscu, w biurach targowych lecz także o nawiązanie bliższych kontaktów z partnerami, wzajemne poznanie możliwości eksportowych i potrzeb importowych. I taki cel Targi Lipskie — w przekonaniu polskich handlowców — spełniły. Pozwoliły przede wszystkim na zakończenie rozmów, dotyczących kontraktacji na rok bieżący i następny z gospodarczyli lipskiej imprezy — NRD. Stworzyły też możliwość przeprowadzenia pożytecznych rozmów z innymi naszymi partnerami handlowymi.

W stosunku do NRD udało się nam otworzyć nowe dziedziny eksportu: dostarczać będziemy do tego kraju silniki elektryczne, żurawie budowlane, prasy hydrauliczne (na zeszłorocznych Targach Lipskich otrzymały one złoty medal), a także silniki okrętowe oraz — rzecz ciekawa — samochody ciężarowe: wywrotki „Star”-25”.

Zakupiliśmy w Niemieckiej Republice Demokratycznej obrabiarki, maszyny rolnicze, dźwigi samochodowe, oraz bieliznę i bogaty asortyment części zamiennych do „Wartburgów” i „Trabantów”.

Warto podkreślić, że na tegorocznych Targach Lipskich do rokowań handlowych włączył się intensywnie przemysł, a zwłaszcza rzeczoznawcy poszczególnych galezi. Zrodziło to solidniejszą podstawę rozmów eksportowo-importowych, usprawniło znacznie prace.

Telefony

Wczoraj lekarz Pogotowia interweniował w dwóch wypadkach; przyczyną były niewłaściwe zabawy dzieci.

• Przy ul. Piłskiej (Osiedle Warszawskie) 13-letni R. A. ganiając po terenie budowy spadł z dwumetrowej wysokości i doznał wstrząsu mózgu oraz złamania podstawy czaszki.

• Również z wstrząsem mózgu i raną tłuczona głową odwieziono do szpitala 5-letniego Cz. J. z ul. Jesiennej, który uderzony został kamieniem.

• W nieprzytomnym stanie, z powodu zatrucia gazem świetlnym, do szpitala przewieziono 18-letniego E. M. (t)

Nie utracisz „Głosu“

Jeśli odnowisz PRENUMERATE. Wpłaty na II kwartał (37,50 zł), na pół roku (75 zł) i na 3 kwartały (112,50 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze i delegatury „Ruchu” do 14 marca br.

Z obrad Plenum Komitetu Wojewódzkiego do spraw Rolnictwa

Intensyfikacja hodowli bydła pilnym zadaniem wielkopolskich rolników

Omówieniem zadań i kierunków pracy dla zwiększenia hodowli młodego bydła rzeźnego na wsi wielkopolskiej zajmowało się 10 bm. Plenum Komitetu Wojewódzkiego do Spraw Rolnictwa przy KW PZPR w Poznaniu. Obrady zajął sekretarz KW Stanisław Furgał. Przybyli na nie także sekretarz generalny Związku Kółek Rolniczych, członek KC PZPR Mieczysław Bodalski.

Podstawą do dyskusji był referat kierownika Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN — Wacława Walińcy, w którym dokonano analizy sytuacji rolnictwa wielkopolskiego w dziedzinie hodowli, ze szczególnym uwzględnieniem hodowli bydła.

Posiadamy spore rezerwy, np. w pomieszczeniach inwentarskich, których racjonalne zagospodarowanie pozwoli na zwiększenie obsady bydła w PGR-ach, gospodarstwach zadaniowych, leśniczkach, gospodarstwach indywidualnych. Przed rolnikami stoi poważne zadanie intensyfikacji

hodowli i opasu bukatów. — Trzeba bowiem skończyć z dość powszechną praktyką przeznaczania na rzeź setek tysięcy parodontowych cieląt o niskiej wadze. Zwierzęta te podchowane przez parę miesięcy, dadzą po 300—400 kg mięsa, zamiast 30—40 kg. Przy tym ten kierunek hodowli jest bardzo opłacalny zarówno dla rolników, jak i dla gospodarki narodowej, bowiem koszty opasu są stosunkowo niskie; nie ma też większych trudności paszowych.

W referacie mówiono także o środkach zabezpieczających zamierzenia w zakresie intensyfikacji hodowli. Referent poinformował zebranych m. in. o zapowiadanej uchwale KERM, która stworzy właściwe bodźce ekonomiczne dla hodowców młodego bydła rzeźnego. Podkreślono przy tym, że szczególnie dobre, naturalne warunki dla tego kierunku hodowli mają powiaty: Trzcianka, Chodzież, Czarnków, Wolsztyn, Kościan i Międzybóże.

W dążeniach do intensyfikacji hodowli bydła, poważną rolę musi odegrać popularyzowanie nowoczesnych metod żywienia, pielęgnacji, inseminacji, a przede wszystkim podnoszenie gatunku krów. Droga do zwiększenia produkcji mleka wiedzie bowiem nie przez wzrost pogłowia, lecz przez dobór sztuk wysoko mlecznych w miejsce sztuk mało wydajnych.

Liczni dyskutanci przytaczali konkretne przykłady opłacalności hodowli młodego bydła rzeźnego. Równocześnie podnosili kwestię wyłaniania się w związku z postulatami przedsięwzięciami. Mówiono np. o potrzebie doboru do hodowli opasowej takich gatunków bydła, które zapewnią najlepsze efekty ekonomiczne, o niezbędnych lekach weterynaryjnych i budowie silosów czy pomieszczeniach inwentarskich.

Mieczysław Bodalski — oceniając obrady podkreślił, iż rolnicy wielkopolscy mają w dziedzinie hodowli bardzo dużo do powiedzenia. Zachęcał przy tym nie tylko do jej intensyfikowania ale także do prowadzenia doświadczeń nad przyspieszaniem dojrzewania i opasu bydła. Nie zaniedbu-

Nowa dyskusja o stosunkach handlowych Wschód — Zachód

Sprawa stosunków handlowych między USA i krajami socjalistycznymi oraz usunięcia pewnych amerykańskich ograniczeń w tej dziedzinie stanie się w najbliższym czasie ponownie przedmiotem publicznej dyskusji. Senacka komisja spraw zagranicznych rozpoczyna obrady, poświęcone analizie i ocenie dotychczasowego stanu wymiany handlowej między Wschodem i Zachodem. Komisja zamierza zapoznać się z opinią wielu młodszych osób m. in. sekretarza stanu Rusa, ministra handlu Hodgesa i ministra rolnictwa Freemana.

Izba Handlowa USA przygotowała deklarację na temat handlu Wschód — Zachód, w której zamierza wypowiedzieć się z pewnymi zastrzeżeniami za uchYLENIEM niektórych ograniczeń

jąc trzody chlewnej musimy starać się o wzrost stada bydła, na którego żywienie nie potrzeba przeznaczać zboża. Chcemy bowiem nie tylko podnieść podaż mięsa na rynku, ale także zlikwidować do roku 1970 — import zbóż.

Sekretarz KW a zarazem przewodniczący Komitetu d/s Rolnictwa — Stanisław Furgał podsumował obrady, mówiąc, że Plenum było początkiem wielkiej akcji, której jednak nie należy rozumieć jako jednorazowe przedsięwzięcie. Nakreślone na Plenum wytyczne mają służyć do wszczęcia kampanii wieloletniej, długofalowej, rokującej pełne powodzenie, bowiem możliwości w tej dziedzinie są duże.

Dążenia wsi wielkopolskiej muszą pójść w trzech kierunkach: zwiększenia towarowości hodowli i produkcji mleka, dalszej intensyfikacji rolnictwa przez wzrost hodowli zwierząt i produkcji roślinnej oraz wykorzystania istniejących rezerw. Gdyby tylko — obliczając pobieżnie — 200.000 cieląt przeznaczonych na rzeź hodować do 300 kg wagi każdej sztuki, można by uzyskać około 60.000 ton żywności więcej niż obecnie.

Przed gospodarzami powiatów stoi więc zadanie przedyskutowania tych kwestii i opracowania planów realizacji zadań. W ślad za tym powinna podążać dobrze zorganizowana robota propagandowa i szkoleniowo-inspiratorska. Opracowane plany działania kontrolować trzeba na bieżąco, korygować i egzekwować. W naszym województwie mamy dobrych rolników, można więc oczekiwać, że wszystkie te zamierzenia zostaną wykonane.

(zm)

Krajowa narada OHP

W każdej szkole hufiec pracy

Dalszy rozwój szkolnych Ochotniczych Hufców Pracy był przedmiotem krajowej na rady, która z udziałem wice-min. oświaty — Ferdynanda Heroka, przedstawicieli władz ZMS, ZMW oraz hufców odbyła się w Warszawie.

W najbliższych latach przewiduje się znaczne rozszerzenie terenu działania OHP i poważne zwiększenie ich stanu liczebnego. Hufce mają objąć w br. ponad 300 tys. młodzieży szkolnej. Będzie się dążyć do tego by każdy członek ZMS i ZMW co najmniej dwa tygodnie w roku poświęcił na pracę w wakacyjnych hufcach pracy.

Uczestnicy narady wystosowali apel do uczniów szkół średnich, w którym wzywają do podejmowania zobowiązań w ramach czynu młodzieży na XX-lecie Zwiększyć też trzeba wysiłki, by hasło „W każdej szkole hufiec pracy” zostało w pełni zrealizowane.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka O-6

Ciekawe plany WKZZ

Obrady VIII Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych poświęcone były sprawie dalszego upowszechnienia rozwoju wychowania fizycznego, sportu i turystyki wśród pracowników związków zawodowych oraz nadania temu ruchowi bardziej nowoczesnej formy. Sport i masowa kultura fizyczna stała się integralną częścią działalności związków. Wskazuje na to ustawiczny wzrost zainteresowania imprezami.

W spartakiadach 1962 r. na 17 województw wzięło udział 158 imprez z 31 754 uczestnikami (pierwsze miejsce zajęł Gdańsk). WKZZ Poznań zorganizował wraz z Katowicami największą kursów szkoleniowych (Poznań — 33, Katowice — 34). WKZZ urządził 84 imprezy o charakterze turystyczno-krajoznawczym. Wzięło w nich udział 37 854 osób.

Ze sprawozdania złożonego na obradach przez przedstawiciela WKZZ Poznań Mieczysława Smoczyńskiego podajemy kilka najciekawszych liczb.

Rok 1963 w porównaniu do roku poprzedniego przyniósł wzrost liczby uczestników imprez i spartakiad o około 130 proc. (w 1962 r. — 33 714, w 1963 — 83 169). Liczba imprez zakładowych wzrosła równieznacznie (555 w 1962 r. i 1 245 w 1963 r.). Obecna liczba ognisk (189) jest nadal niewystarczająca. Konieczne jest ich zwiększenie do 300. Należy je powołać do życia w największej liczbie powiatów: Ostreżów, Kepno, Gostyń, Rawicz, Międzybóże, Środa, Słupca, Jarocin i Koło.

W zakresie organizacji ćwiczeń

rekreacyjnych w zakładach pracy w Wielkopolsce, po początkowym intensywnym rozwoju przyrost liczby zakładów objętych ćwiczeniami zmalał. W zakresie szkolenia instruktorów przeszkolono 87 pracowników, w tym 35 osób w stopniu wyższym w zakresie samodzielnego organizowania i przeprowadzania ćwiczeń. Stwierdzono, że duża część zakładów pracy zbyt mało wagi przykłada do rekreacji w przerwach pracy.

W naszym województwie turystyka kwalifikowana zajmuje się 220 Zakładowych Kół PTTK. W roku 1962 mieliśmy 87 imprez z 37 854 uczestnikami a w roku ubiegłym 3 705 (wzięło w nich udział 157 342 osoby). W 1963 r. planowano przeszkolić na kursach 430 osób; przeszkolono na 11 kursach 541 osób. Potrzeby w zakresie dalszego szkolenia są w dalszym ciągu duże.

Z przedstawionych wniosków na leży wymienić:

• projekt wprowadzenia w najpopularniejszych dyscyplinach lig zakładowych względnie w miastach powiatowych lig międzyzakładowych;

• przeprowadzenie w 1964 r. po raz pierwszy międzypowiatowych spartakiad w określonych dyscyplinach, poprzedzonych spartakiadami zakładowymi;

• zobowiązanie klubów do udostępnienia obiektów sportowych oraz sprzętu masowego najszerszemu rzeszom pracującym;

• prowadzenie przez Kuratorium Okręgu Szkolnego i WKZZ szerokiej kampanii nauki pływania na koloniach i w ośrodkach wypoczynku na pracy;

• zainteresowanie w większej niż dotychczas mierze wychowaniem fizycznym i sportem;

Jak z powyższego wynika, WKZZ w Poznaniu nakreśliła bardzo ambitne i wszechstronne zamierzenia, których realizacja przyniesie może nie tylko podniesienie poziomu sportu i wychowania fizycznego, ale — co najważniejsze — jego umasowienie.

Opracował:

TADEUSZ PACZKOWSKI

„Totek” płaci

W zakładach piłkarskich Totalizatora Sportowego z dnia 7 bm. stwierdzono: 13 roz. z 12 traf. — wygr. po 8,353 zł, 144 roz. z 11 traf. — wygr. po 754 zł, 1,174 roz. z 10 traf. — wygr. po 92 zł.

W Toto-Lotku z dnia 8 bm. stwierdzono: 1 roz. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł, 11 roz. z 5 prem. — wygr. po 160.823 zł, 190 roz. z 5 zwykł. — wygr. po około 13.200 zł, 13.299 roz. z 4 traf. — wygr. po 239 zł, 211.954 roz. z 3 traf. — wygr. po 15 zł.

dalekopisem

▲ Zapaśnicza reprezentacja Polski w stylu klasycznym rozegrała spotkanie z młodzieżową reprezentacją Gruzji. Zwyciężyli Gruzini 5,5 : 2,5.

▲ Po wtorkowych rozgrywkach szachowych mistrzostw Polski nowym liderem został Bednarski, który zgromadził 8,5 pkt. i wyprzedza o 0,5 pkt. Dode, Filipowicz, Balcerowski i Adamski oraz o 1 pkt. Brzózka, Kostro i Witkowski.

▲ Punktacja, zakończonych w Zakopanem narciarskich mistrzostw CRZZ Juniorów, jest następująca: 1) SNPTT — Zakopane 617 pkt., 2) Włókniarz Bielsko 257, 3) BBS Bielsko 248, 4) Podhale Nowy Targ 91, 5) Beskid Istebna 81, 6) Stal Sporysz 54.

▲ W dniach 15—19 kwietnia odbędą się w Szczecinie bokserskie mistrzostwa Europy USIC (Międzynarodowa Federacja Klubów Kółkowych). Na starcie staną pięć szarż z 8 krajów: Austrii, Bulgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, NRF, Rumunii i Polski.

▲ Do kraju powrócili z Mediolanu nasi ciężarowcy — Richter i Trębicki, którzy na rozegranych tam międzynarodowych zawodach zajęli pierwsze miejsca w polskiej kategorii i piórkowej.

▲ Członkowie kadry narodowej polskich ciężarowców, postanowili z okazji XX-lecia Polski Ludowej uczestniczyć w propagandowych zawodach, które będą przeprowadzane w miejscowościach najbardziej zaniedbanych pod względem sportowym.

Śmierć polskiego alpinisty

Tragicznie zakończyła się wyprawa we włoskie Dolomity dwóch polskich alpinistów: 35-letniego Jerzego Krajskiego z Warszawy i 29-letniego Ryszarda Rodzińskiego z Krakowa. Podczas atakowania wierzchołka Cima Ovest di Lavaredo Krajski poniósł śmierć, a Rodziński został ranny.



— Reparatce, reparaće! Czy już nie czas, abyśmy zażądali odszkodowań za zburzenie Mauthausen, za zniszczenie Dachau i Oświęcimia...

W „Koziołkach” — DWIE PIĄTKI

K1252

Sartre u nas w domu

Publicystyka międzynarodowa, teatr, rozrywka — to trzy dziedziny, które w programie TV ubiegłego tygodnia wybiły się na czoło. W pierwszej grupie znalazły się pozycje, związane z wizytą prezydenta Republiki Finlandii dr. Urho Kekkonena. TV przy okazji coś niecoś zrobiła dla przybliżenia nam spraw narodu fińskiego i jego ojczyzny, dając m. in. w cyklu „Podróż po świecie” program pt. „Kraj tysiąca jezior”. Publicystykę międzynarodową godnie reprezentował (to jest zresztą reguła) „Światowid”, w którym kilku znanych publicystów dyskutowało na temat rozbrojenia, koncentrując się na polskiej inicjatywie — tzw. planie Gomulki, na stanowisku NRF oraz na stosunkach między Wschodem a Zachodem właśnie w dziedzinie rozbrojenia. Zaległa obu programów była ich aktualność; te sprawy są bowiem jeszcze dziś tematami dnia.

Z niemałym zainteresowaniem czeka się na kolejne pozycje magazynu „Przyjaźń”. Mielimy już programy poświęcone stosunkom z CSRS i NRD. Tym razem „Przyjaźń”, transmitowana z Moskwy, omawiała stosunki polsko-radzieckie. Znalazło się tu szereg interesujących tematów: przeżycia kilku byłych żołnierzy w walkach o wolność obu krajów, reportaże ze stacji przeładunkowej Żurawica — Medyka (ruda i węgiel!) reportaże z fabryki w Charkowie, która produkuje turbiny dla Polski i wspomnienia Centkiewiczów — podróżników i pisarzy, z pobytu w Arktyce. Niestety, efekt tego dobrze zrobionego programu zepsuły trochę usterki dźwiękowe (nawiasem mówiąc coraz częstsze). Tu jednak były szczególne: kiedy osoby występujące przed kamerami mówiły po polsku, słyszeliśmy tylko tłumaczenie w języku rosyjskim i na odwrót — mówiących po rosyjsku „zagłuszał” tłumacz na język polski, co chyba sprawiło kłopoty widzom radzieckim.

W programie rozrywkowym Poznań reprezentowały (godnie!) dwie pozycje. Oryginalnie podany — dzięki wprowadzeniu dowcipnego narratora — skrót opery Gaetano Donizettiego „Don Pasquale” wart jest pochwały za śmiały pomysł, za wykonawstwo, za scenariusz (T. Haluch i R. Urban) i reżyserię (H. Drygałski). Telewizyjny „Don Pasquale” i bawił i przyczynił się do spopularyzowania twórczości czołowego przedstawiciela włoskiej opery w stylu bel canto.

W niedzielę oglądaliśmy i słuchaliśmy trochę humorystycznej i trochę karykaturalnie przedstawionej historii rozwoju różnorodnych środków lokomocji od lektyki i wielbłąda począwszy — na sputnikach kończąc. Zrobić coś takiego (całość oparlono tytułem „Proszę wsłuchać”) za pomocą piosenki i żartu scenicznego — to zadanie stokrotnie trudniejsze, niż przygotować taką samą pozycję serio. Tym większa więc zasługa autora scenariusza (S. Mroczkowski), twórcy opracowania muzycznego i kompozycji (J. Milian) oraz wykonawców (aktorzy scen poznańskich).

Wymienimy jeszcze w „dziale rozrywki” dość dobry program „W meksykańskiej tawernie”, niezłe „Piosenki z walizki”, z zespołem jazzowym J. Matuskiewiczą oraz recital pt. „Śpiewa Sława Przybylska”. Ponarzekajmy też — chyba po raz trzeci na „Tele-echo”, które, ilekroć prowadzi nie Irena Dziedzic, lecz Maja Szuberl, roi się od zgrzytów, mających swe źródło w tym, że p. Maja robiąca wszystko, by naśladować swą koleżankę, nie panuje nad sytuacją.

W Teatrze TV „Studio 63” przedstawiło widowisko Włodzimierza Odojewskiego pt. „Punkt zwrotny” w adaptacji i reżyserii Ireneusza Kanickiego — rzecz o konsekwencjach wojny a ściślej — obozów koncentracyjnych. „Punkt zwrotny”, to jeszcze jeden głos oskarżający zbrodniarzy ze swastyką. W piątek oglądaliśmy znakomity dramat psychologiczny Henryka Ibsena pt. „Dzika kaczka”, (w reżyserii Andrzeja Szafiańskiego), transmitowany z Teatru Rozmaitości w Warszawie.

Wreszcie w poniedziałek Teatr TV po raz pierwszy sięgnął do repertuaru J. P. Sartre’a — dramaturga, powieściopisarza, filozofa i polityka, biorącego aktywny udział w ruchu obrońców pokoju. Ta telewizyjna prapremiera J. P. Sartre’a była „Ladacznica z zasadami” w przekładzie J. Koffa i reżyserii A. Minkiewicza. Jakże aktualna sztuka — w obliczu amerykańskiego rasizmu! Jakże moralna jest prośbka o ile fanatyków, polujących na niewinnego Murzyna. Świetna gra aktorów, zwłaszcza Zofii Kucówny (Lizzie), J. Świderskiego (senator), E. Feltinga (Fred) i L. Piefarsz-kiewicz (Murzyn), precyzyjna reżyseria i interesująca scenografia R. Zoniewskiego — pozwalają zaliczyć „Ladacznicę” do osiągnięć Teatru TV.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Z poznańskich pracowni naukowych

Rak - choroba beznadziejna?

10 lat temu, w lutym 1954 roku, rozpoczął w Poznaniu pracę naukowo-badawczą doc. dr Lucjan Przybora w Pracowni Histopatologicznej i Kliniki Położnictwa i Chorób Kobiety przy ul. Polnej. Dodajmy, że doc. Przybora przybył do naszego miasta z Instytutu Onkologii w Warszawie jako jeden z kilku zaledwie w kraju przedstawicieli nowej specjalności medycznej tzw. histopatologii-onkologicznej, która zajmuje się rozpoznawaniem i wykrywaniem nowotworów. Twórcą tej specjalności jest prof. dr J. Laskowski z Instytutu Onkologii w Warszawie.

Pracownia, której doc. Przybora jest organizatorem i kierownikiem, zatrudnia dziś czterech asystentów i odpowiedni personel laboratoryjny. Prowadzi się tutaj przede wszystkim badania nad wykrywaniem najwcześniejszych okresów raka narządu rodowego i stanów przedrakowych. Zeby uaoocnić sobie wagę i wartość społeczną tych prac trzeba wiedzieć, że Światowa Organizacja Zdrowia, po wieloletnich masowych badaniach kobiet i opracowaniach naukowych, autorytatywnie stwierdza, iż każda kobieta, która ukończyła 30 lat, powinna raz w roku poddać się tzw. mikroskopowym badaniom cytologicznym. Gdyby udało się przeprowadzać stale takie kontrole u wszystkich kobiet, to można by niemal w 100 proc. zlikwidować raka macicy. Nowotwór ten, w okresie początkowym, jest uleczalny w każdym przypadku.

W oparciu o prowadzone pod kierunkiem doc. Przybory prace nad zagadnieniem wczesnego rozpoznawania raka, wykryto i wyleczono w I Klinice, w ostatnim dziesięcioleciu, ponad 400 kobiet u których rozpoznano raka we wczesnym tzw. przedinwazyjnym okresie. Dawniej, przed wprowadzeniem na szeroką skalę tego rodzaju badań wykryto zaledwie trzy takie przypadki. Niestety, kobiety — ciągle jeszcze zapominając, że rak w początkowych okresach może nie dawać żadnych dolegliwości — zgłaszają się do ginekologa dopiero wówczas, gdy zauważą jakieś objawy schorzenia. Tylko nieliczne przychodzą do regularnych kontroli cytologicznych.

Doc. Przybora przypomina w tym miejscu, że jeszcze częściej niż rak narządu rodowego jest rak gruczołu piersiowego. Dotychczas jedynym sposobem profilaktyki i zapobieżenia rozwojowi tego schorzenia jest okresowe badanie kontrolne. Każda kobieta powinna przeprowadzać sama takie badania, w czasie wykonywania higieny osobistej. W przypadku zauważenia jakichkolwiek zmian (guzek, stwardnienie, wydzielina) powinna zasięgnąć porady le-

karza, najlepiej specjalisty onkologa.

Ponieważ rak narządów rodnych atakuje najczęściej szybką macię, Pracownia Histopatologiczna, w ścisłej współpracy z Kliniką, zajmuje się szczegółowo tymi właśnie badaniami, dążąc nie tylko do wykrywania najwcześniejszych raków, lecz także tzw. stanów przedrakowych. Badania te mają również znaczenie ogólne dla poznania rozwoju nowotworów w ogóle. Przed kilku laty, na podstawie 100 przebadanych kobiet, opracowano metodę tzw. badań histotopograficznych, które wskazują dokładnie na rozmiar i lokalizację nowotworu. Prace na te tematy przekazano również do piśmiennictwa zagranicznego. Dzięki tej metodzie opracowano pod kierunkiem prof. Michałkiewicza — kierownika Kliniki, sposób oszczędzającego leczenia początkowych okresów raka tzw. raka przedinwazyjnego. Polega on na usunięciu drobnej tylko części szyjki macicy (elektrokonizacja). Po takim zabiegu kobieta pozostaje zupełnie zdrowa i zdolna do rodzenia. Obecnie Pracownia prowadzi badania nad oszczędzającym leczeniem

raków, również z początkową inwazją.

Innym rodzajem nowotworu złośliwego macicy są tzw. mięsaki. Do tej pory nie znano ich początkowych okresów rozwoju. Na podstawie badań, jakie przeprowadził doc. Przybora na materiale operacyjnym Kliniki, udało się w Pracowni — po raz pierwszy w świecie — wykryć takie właśnie początkowe stadium mięsaka. Znaczenia tego osiągnięcia tłumaczyć nie trzeba.

Stosunkowo rzadziej występuje rak jajników. Jajnik może być siedliskiem wszystkich odmian nowotworów. Zagadnieniem raków jajnika zajęła się ostatnio Światowa Organizacja Zdrowia. Jej Sekcja Nowotworów utworzyła Międzynarodowy Ośrodek do badań nad tymi nowotworami. W skład jego weszło siedmiu wybitnych specjalistów w tej dziedzinie, powołanych z różnych krajów, którzy tworzą tzw. Ośrodki Współpracujące. Na jednego z takich specjalistów został wybrany doc. Przybora, a poznańska I Klinika stała się jednym z ośrodków współpracujących. Międzynarodowy Ośrodek pracować będzie nad bardzo

skomplikowanym zagadnieniem rozpoznawania, klasyfikacji i leczenia nowotworów jajnika.

Jest jeszcze jedna dziedziną działalności Pracowni, nie związana już z nowotworami, lecz mająca swe powiązanie z placówką macierzystą — Kliniką Położniczą. Dawniej nie zajmowano się specjalnie badaniami mikroskopowymi łożyska po porodzie. Ostatnio Pracownia podjęła to zagadnienie, podobnie jak i inne ośrodki w kraju. Ten dział badań prowadzi asystent — dr T. Pisarski. Opracowano i wprowadzono nową, dokładną metodę badań łożyska i systematykę jego zmian makroskopowych i mikroskopowych. Cały zespół prac zmierza do tego, by zmniejszyć ilość nie-rozpoznanych przyczyn zgonów noworodków. Jeżeli bowiem pozna się bliżej te przyczyny — będzie można łatwiej im zapobiegać, a przez to zmniejszyć śmiertelność noworodków. Efekty są już widoczne i sprawdzalne. Udało się dwukrotnie zwiększyć ilość rozpoznanych przyczyn zgonów.

Tyle do wiadomości — przede wszystkim — naszych Czytelników. Jak mówi doc. Przybora, zapobieganie rozwinieciu się raka i nowotworów w ogóle zależy głównie od dobrej woli samych kobiet i ich zgłaszania się na okresowe badania kontrolne.

WANDA CHILA

USA: EWG

Bardzo trudna runda

czyli pomiędzy przedstawicielami USA i EWG; będzie to konferencja uczestników GATT (General Agreement on Tariffs and Trade — Układ Ogólny w sprawie Cel i Handlu), których liczba sięga 60, przy czym reprezentują oni potencjał, obejmujący 80 procent światowego handlu**).

Istnieją trzy — ogólnie rzecz biorąc — kwestie, w których czołowi uczestnicy GATT zajmują odmienne stanowiska: sprawa rozpiętości taryf celnych — lista towarów, które spod redukcji cel będą wyjęte — dla produktów rolnych. Kaliber tych rozbieżności jest tak znaczny, iż zarówno w Waszyngtonie jak i w siedzibie władz EWG — Brukseli, mówi się o konieczności prowadzenia długotrwałych rozmów dla doprowadzenia do zgodności poglądów. W istocie, nielato przewidywać sprzeczności występujące pomiędzy konkurującymi z sobą — nieraz w sposób bezwzględny — kontrahentami.

KTO KOGO

Na czym polega tajemnica różnic w wysokości cel? Idzie o to, że dla amerykańskie są o wiele wyższe od europejskich. W tych warunkach proponowane przez USA obopólne obniżenie obowiązujących stawek — nie zmienia istniejących dysproporcji i uważane jest przez kraje Wspólnoty Rynku za przejaw dyskryminacji. Wszystko zdaje się w tej chwili wskazywać na to, iż przedstawiciele EWG nie przystaną na amerykańską propozycję wzajemnej, linearnej redukcji stawek celnych.

Zasadniczych jednak trudności nastrocza uzgodnienie listy towarów nie podlegających obniżce cel. Ta, z pozoru dziwna, sytuacja, ma swe głębsze uzasadnienie: obie strony — USA i EWG — nie chcą pierwsze wystąpić z rejestrem, obejmującym towary, które chciałyby uchronić przed konkurencją „przeziwiera”. Negocjatorzy pragnęliby przestudiować najpierw listę „wyjątków” kontrahenta, dla lepszej orientacji. Na władze rządowe USA, która przemysłowe wywierają nacisk, by listę towarów, podlegających „ochronie”, wydłużyć. Zarazem oczywiście się staje, iż jeśli rejestr ów obejmie wielką ilość towarów — wyjątki od reguły staną się... regułą; wówczas planowana ogólna redukcja stawek celnych stałaby się fikcją.

Jednakże omówione problemy nie są tak kontrowersyjne,

jak kwestia taryf celnych na produkty rolne. USA od lat lokują w Europie, w krajach członkowskich EWG, bardzo poważną ilość produktów pochodzenia rolnego. Z tego względu dążą do uzyskania zapewnień, iż wielkość importu amerykańskiego zostanie utrzymana na aktualnym poziomie, lub też podwyższona. Diametralnie różne stanowisko zajmują w tej kwestii członkowskie kraje EWG z Francją i NRF na czele. Istnieje tu dążenie do — co najmniej — samowystarczalności w zakresie produktów rolnych. Dlatego strona EWG proponuje jedynie przedyskutowanie i ewentualne zatwierdzenie pewnych ogólnych zasad polityki rolnej.

Rząd amerykański zdaje sobie sprawę, iż jego pozycja gospodarcza w stosunku do krajów EWG, nie jest najsilniejsza. Powołano w Waszyngtonie obywatelski komitet doradczy do spraw negocjacji handlowych, którego zadaniem ma być udzielanie rad Christanowi Herterowi; będzie on reprezentować Stany Zjednoczone podczas „rundy Kennedy’ego”. Powołanie trzydziestoosobowego komitetu złożonego z przedstawicieli przemysłu, handlu, związków zawod. i rolnictwa, jest interpretowane w USA jako próba zyskania szerszego poparcia dla stanowiska amerykańskiego w rozmowach GATT.

OBAWA PRZED NOKAUTEM

Przed „głównym starciem” zaaranżowano ponadto wstępne rozmowy w Waszyngtonie (7 i 8 bm.) pomiędzy Herterem i Ballem z jednej strony i przedstawicielami EWG (8 ośm.) z Jeanem Rey’em z drugiej. Partnerzy robią dobrą minę do niełatwej gry. A gra idzie o niemałą stawkę. W roku ubiegłym deficyt handlowy krajów EWG wobec USA osiągnął prawie 2,5 miliarda dolarów, wykazując stuprocentowy wzrost w porównaniu z deficytem za rok 1962 (1,2 mld. dolarów). Wprawdzie ogólny bilans płatniczy krajów EWG zamknięto tylko małym deficytem, jednakże w r. 1958 bilans ten zamykał się sumą 3,5 mld. dolarów nadwyżki. Perspektywy zaś na rok bieżący są, jak oświadczył wiceprzewodniczący Komisji Wykonawczej EWG — Marjolin — niekorzystne: przewiduje się kilkusetmilionowy niedobór.

Nielatwo przewidzieć kogo po majowej rundzie będzie można uznać za niewatpliwego zwycięzcę. Nie budzi natomiast wątpliwości, że zmagania te będą ciężkie. Przegrana może się bowiem równać gospodarczemu nokautowi.

STEFAN ORYCKI

Feliks Siemiankowski DABRÓWKA W NIEPOKOJU

OPOWIADANIE

Na boisku rozległ się coraz donośniejszy gwar młodzieży wyrosłej już z wieku szkolnego. Chłopcy w kuszach spodniach, bądź za dużych koszulach, jedni w butach, drudzy boso uganiali, odbijając piłkę.

Dziewczęta na boisku, tworząc zwarte półkole rozmawiały o nowych sukniach, jakie sprawia sobie po żniwach.

— Popatrzcie, Wanda znów w oknie — spostrzegła któraś.

Pod sztyldem sklepowym oparta na parapecie siedemnastoletnia córka Krecińskiej trzymała głowę dumnie, patrząc na boisko szkolne. Swym ubiorem zwracała uwagę dziewcząt. Teraz na ich twarzach malowało się uczucie zazdrości pomieszane z zachwytem.

— Wanda zawsze odświętnie ubrana, wczoraj sprzedawała cukier w jedwabnej czerwonej bluzce, a dziś w niebieskiej sukni.

— Stroi się stroi, wiadomo dla kogo — westchnęła któraś.

— Mów po imieniu, że chce się podobać Tomkowi.

— Tomkowi? Nie zechce chłopaka z naszej wsi, do miasta ja ciągnę.

— Przebiera, przesiewa jak ziarno przez sito. Blondynowi z miasta też dała kosza. Ostatnio kręci się u nich jakiś kapitan.

— Wanda nie ma nic do gadania, Krecińska wybierze jej męża...
Nagle ucichły.
Tomek Kreciak wyszedł ze sklepu i obejrzał się jeszcze kilka razy w stronę Wandy poprawiając czarne, falujące włosy, które opadały co chwila na skroń. Dziewczyna postąpiła uśmiech za odchodzącym. Zauważył, że Wanda od pewnego czasu się zmieniła, zmienił się także jej brat Józef. Nie tak dawno jeszcze powiedział: „Za często tu bywa ten dwurós, nic nie kupuje, tylko pyta o cenę”. Wreszcie zrozumiał, że Wanda pozycję społeczną — rozmyślał, spiesząc do szkoły.

Gdy Tomek wszedł na dziedziniec szkolny, dziewczęta podeszły do niego.

— Pólkujecie? — rzekł z uśmiechem na przywitanie. Oczy błyszczały mu wesoło. Takich wspaniałych oczu nie miał żaden chłopak w Dąbrowce.

— Mówimy, że straciłeś głowę dla Wandy, a to jabłko nie dla ciebie przeznaczone.

— Nie dla ciebie, bo to kociowa panna, a ty co masz? Jedne sfatygowane porki — dodała Zośka Brodzianka.

Tomek wzruszył ramionami.

— Nie plećcie byle czego — powiedział sucho.

Marek Wojtkowiak wychodząc z mieszkania nauczyciela dołączył się do rozmawiających i po chwili rzekł do Tomka:

— Znowu byłeś u Krecińskich, czy zdajesz sobie sprawę do kogo chodzisz?

— Czy objeżdżaś patronat nade mną? — odparł Tomek.

— Kto z kim przestaje, taki sam się staje. Kiepski z ciebie zełwemowiec i kiepski komendant ORMO. Krecisz się wśród samych peesłowców, radzę zastanów się, żeby nie było za późno — rzucił przewodniczący koła ZWM surowo i karcąco.

Ta wymowna uwaga wywarła na Tomku silne wrażenie, było mu nieprzyjemnie słuchać tych przesłórk. Odgarnął włosy z czoła i rzekł:

— Tak mówisz, jakbyśmy się od wczoraj znali. Nie sądzę, że trzymam ich strone, nie uwielbiam Józefa i starej Krecińskiej, a Wanda nie należy do peesłów.

Zośka Brodzianka wypaliła:

— A może jedwabna bielizna i koronki leżące na półkach podobają się Tomkowi.

Śmiech wybuchnął ze zdwojona siłą.

Wanda Krecińska świadoma swej wyższości z dumnie podniesioną głową, patrzyła na boisko. Gdy wszyscy zniknęli w budynku szkolnym podniosła się z parapetu, lekki uśmiech zajaśniał na jej ustach, zamknęła okno i zasunęła firankę.

W udekorowanej sali wnet zapadła cisza. Absolwenci kursu siedzieli zaskutani i żywo zainteresowani. Nauczyciel mówił z całą pasją, z prostotą, o tym świecie, w którym żyją i który wspólnie kształtują:

(—5— ciąg dalszy nastąpi)

** Polska jest tzw. członkiem stowarzyszonym GATT.

Młodzież musi się wyszumieć

Do sztambucha inwestorów

2 x 75 = 5

Przedszkolacy poznają przyszłą szkołę

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; POLSKI — godz. 19 „Don Juan”; NOWY — g. 19 „Ania z Zielonego Wzgórza”; MARCINEK — g. 11 „Bawłowna bajka”.

KINA

APOLLO — g. 15.30, 18 i 20.15 „Rozwód nie będzie” (polski, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Dwa złote colty” (USA, 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Dziwna dziewczyna” (jugośl., 16 lat); GONG — g. 10 i 12 „Zabawa na sto dwa” (ang., 12 l.); g. 16, 18.15 i 20.30 „Ruda Julka” (franc., 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Taksówką do Tobruku” (franc., 14 l.); g. 19.30 „Klub kawalerów” (polski, 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Zab rekina” (radz., 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Julio, jesteś czarującym” (austr.-franc., 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Moderato Cantabile” (franc., 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Ognie na ulicach” (ang., 16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Zamieć” (czeski, 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Gwiazda szeryfa” (USA, 12 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Przystanek komisarz” (weg., 14 l.); PALACOWE — g. 10 i 12.30 „Kasimir, raj na ziemi” (czeski, 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Włóczykij” (włoski, 16 l.); PRZYJAŹŃ — nieczynny; RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Sami zakochani” (włoski, 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Jak się młody Noszty żenił” (weg., 16 l.); SCALA — g. 16 „Jedyna szansa” (NRD, 16 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „Siódma pieczęć” (szwedzki, 16 l.); WARTA — g. 10, 15 i 20 „Millioner bez grosza” (ang., 14 l.); g. 12.30 i 17.30 „Białe pustkowia” (USA, 7 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Harakiri” (jap., 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Artysta do wszystkiego” (radz., 12 l.); ZNIECZ (Zabikowo) — g. 19 „Czarny monokl” (franc., 16 l.).

RADIO

WARSZAWA I: — 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muz. i aktualności; 8.50 Publicystyka międzynarod.; 9 Aud. dla klas I i II „Z piosenką jest nam wesoło”; 9.20 Z melodii i piosenek przez świat; 10 „O zdrowie człowieka”; 11 Encyklopedia wielkopolska; 11.20 „Wiesz tańczy i śpiewa”; 11.40 Mel. rozrywk.; Gra Ork. A. Kostelanetz; 12.15 Rolniczy kwadrans; 12.45 Litewskie mel. ludowe; 13 Dla klas I i II „Zagubiona nutka”; 14 „Oczy i światło” fragm. pow. K. Bjarnhoffs; 14.20 „Jazz dla tych co jazzu nie lubią”; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.40 Ryszard Wagner — 5 pieśni do słów Matyldy Wesendonck; 16 Koncert żywych; 16.35 „Dzień dzisiejszy — dzień jutrzejszy”; 17.05 Felieton red. społecznej; 17.20 „Na wirach”; 17.50 „Świat w zwierciadle nauki”; 19 Język francuski; 19.15 Ze wsi i o wsi; 19.30 Rozmowy o wychowaniu; 20.35 Parnasik; 21.35 Muzyka dworska króla Angli Jakuba I; 21.50 „Odpowiedzi z różnych szuflad”; 22.05 Muzyka rozrywk.; 22.30 Studio Piosenki; 22.55 Poradnia Rodzinna.

POZNAŃ II: 8.15 — Język rosyjski; 8.35 — „W służbie kraju”; montaż wspomnień i dokumentów w oprac. kpt. Z. Kosteckiego; 9.50 — Publicystyka międzynarod.; 10 — Muzyka; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.15 — Organy Hammond; 12.25 — Pogad. pt. „O zaprawieniu na-

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa otworzyła niedawno dwa kluby-szkiele: jeden przy ul. Czapkiej 11, drugi przy ul. Przybyszewskiego 56. Każdy z nich ma salę i część klubową. Pierwszy zbudowany przez arch. graf. Marię Dolną przemianuje się w klub; w drugim ta sama artystka urządziła wystawę swoich prac. Wyposażenie w pierwszym skromniejsze, w drugim bardziej luksusowe. Na ten cel PSS zaprzyjaźniona z PSM wyasygnowała 50 000 zł.

Tym samym Poznań zyskał w tym roku 4 wygodne placówki kulturalne, bo dołączył tu trzeba klub-szkiele na Osiedlu Dębieckim i na Raszynie. Szkoda tylko, że o tej potrzebie zapomniano w osiedlach budowanych z funduszy rad narodowych m. Poznania. A więc coś niecoś zmienia się na mapie placówek kultu-

ralnych „peryferyjnego” Poznania. Życzyć tylko należy dobrej działalności w nowo powstałych klubach.

Przy tej okazji jednak nie sposób pominąć problemu zajęć młodzieży w czasie wolnym od nauki czy pracy. Wiadomo, że młodzież nasza jest ogólnie lepiej odżywiana od przedwojennego młodego pokolenia, że nosi w sobie duży ładunek energii fizycznej, że o dwa lata wcześniej dojrzewa, że w szkole siedzi po 5 i 6 godzin i przez kilka godzin w domu również siedząc odrabia lekcje. Prowadzi więc tryb życia niezgodny z wy-
maganiami organizmu, nie ma gdzie w pobliżu — jak to się mówi — wyhasać. Nikt też nie myśli o emocjonalnej dla niej przygodzie — wycieczce. Sama więc szuka wyzyska się fizycznego, część z niej tworzy dzikie grupy w parkach, zaczepia, awanturuje się, szuka niekiedy szkodliwej społecznie przygody. A potem mówimy o chuligaństwie, o rozwydrzeniu młodzieży, przerażaniu nas ekscyzy, do których powstania w pewnym stopniu sami się przyczyniamy.

Ustawa o zwalczaniu chuligaństwa przez zaostrzenie kar w pewnym stopniu kładzie tamę tym złym zjawiskom. Jest jednak tylko przysłówio-
wano wycinaniem chwastów, nie sięga do korzeni, do pod-

łoża powstania... wypadków zakłócenia ładu społecznego.

Urbanieści i inwestorzy nie zapewnili „nastolatkom” miejsca „wybiegu” w formie usytuowa-
nych w pobliżu bloków boisk do gier sportowych; owszem, dali tylko piaskownice dla ma-
łuchów, jakby one nigdy nie dorastały.

Wiele już na ten temat pisa-
no i mówiono. I nic z tego. A przecież nic więcej nie trze-
ba — tylko placu. Resztę zro-
bi sama młodzież. Na otwar-
ciu klubu przy ul. Czapkiej
przedstawiciel jednej z grup
młodzieżowych bloków PSM
— („kosy spod zadymionego
nieba”) — zobowiązał się, że
(istniejący na szczycie) plac
na swoim osiedlu zamieni w
boiska do gier sportowych. A
„Zuczek” na osiedlu PSM przy
ul. Przybyszewskiego mają za
miar wiosną ruszyć do podob-
nej roboty. Dajmy młodzieży
teren przy innych zespołach
bloków. Nie bójmy się kopa-
nia piłki, bójmy się wybijania
szyb i szukania ujęcia nad
miar energii w nieodpowied-
nim kierunku.

Nie samym bowiem ucze-
niem się w szkole i w domu,
śpiewem i tańcem oraz słu-
chaniem prelekcji w klubie
młodzież żyje. To do sztambu-
cha urbanistów, inwesto-
rów i ojców dzielnic. J. P.

Godzina muzyki Feliksa Nowowiejskiego

W ramach obchodu XX-le-
cia PRL i Tysiąclecia Państwa
Polskiego 12. bm. godz. 17
w auli PWSM (ul. Czerwonej
Armii 87) Państwowa Śred-
nia Szkoła Muzyczna wystę-
puje z uroczystym koncertem
pod nazwą „Godzina muzyki
Feliksa Nowowiejskiego”. W
programie fragmenty oper i
oratoriów, koncert instrumen-
talny, solowe utwory forte-

pianowe oraz pieśni. Wyko-
nawcami będą soliści — uc-
niowie PSSM, chór mieszany
pod batutą prof. S. Kulczyń-
skiego oraz orkiestra szkolna.
Dyryguje prof. L. Rezler.
Wstęp wolny.

Impreza jest kontynuacją
cyklu prezentującego corocz-
nie inną sylwetkę kompozy-
tora, szczególnie związanego z
naszym miastem. Bieżący pro-
gram poświęca się muzyce
sławnego autora „Legendy
Bałtyku”, która równo 40 lat
temu ujrzała po raz pierwszy
światła sceny w Poznańskiej
Operze. (z)

Zameldowania na stałe w prezydiach DRN

Prezydium Rady Narodowej
Poznania, Urząd Spraw We-
wnętrznych komunikuje, że
już od 1 bm. Wydział spraw
wewnętrznych prezydiów po-
szczególnych dzielnicowych
rad narodowych załatwiają
sprawy związane z udziela-
niem zezwoleń na zamelo-
wanie osób przybyłych spo-
za terenu Poznania; sprawy te
dotąd załatwiane były dla
całego miasta przez Prezy-
dium DRN Poznań Stare-
Miasto.

Osoby ubiegające się o uzy-
skanie zezwolenia na zamelo-
wanie w Poznaniu winny
zgłaszać się do Referatu Ewi-
dencji i Kontroli Ruchu Lud-
ności Prezydium DRN właści-
wej ze względu na adres, pod
którym ma nastąpić zamelo-
wanie. (na)

W raporcie o WSKROŚCIE

▲ Od wczoraj czynna jest w
księgarni przy pl. Wolności 2
wystawa książek obojęzecz-
nych z medycyny, połączona ze
sprzedażą tych książek. Wystawa
potrwa do 17 bm., a można na
niej zapoznać się z fachową li-
teraturą ZSRR, Niemiec, Francji
i Anglii.

▲ Spotkanie aktywistek, akty-
wu funkcyjnego i brygadzystek
BPS odbyło się z okazji Dnia
Kobiet w KD ZMS na Nowym
Mieście. Obecny wręczono dy-
plom uznania za ofiarą pracę
społeczną oraz złożono życzenia
dalszej pomyślnej pracy dla or-
ganizacji. Uczestniczki spotkania
obdarowano także kwiatami (c)

badaniom lekarskim, a także bę-
da miały okazję — przy pomocy
pań przedszkolank — zapisać się
do szkoły, co odciążą ich rodzic-
ców.

Dwie „siedemdziesiątki piąt-
ki” z ul. Marchlewskiego i Po-
wstańców Wielkopolskich pra-
cować będą od tej pory wspólnie
nad tym, by w przyszłym
roku szkolnym nowi I-klasi-
ści, dla których szkoła będzie
już starą znajomą, zdobywali
na lekcjach same piątki.
(wch)

Dobre rezultaty w zwalczaniu chuligaństwa

Prowadzona od kilku mie-
sięcy przez Milicję Obywatel-
ską energiczna akcja zwal-
czania chuligaństwa, daje co-
raz lepsze wyniki. Bardzo
znaczenie spadá liczba prze-
stępstw i czynów o charak-
terze chuligańskim.

Jeżeli w listopadzie i gru-
dniu ub. roku ujawniono np.
587 przestępstw o charakterze
chuligańskim to w styczniu i
lutym br. było ich tylko 299.

Dużą pomocą w osiągnięciu
poprawy sytuacji było szero-
kie zaangażowanie się do
walki z chuligaństwem i prze-
stępczością wśród nieletnich,
takich organizacji jak ZMS,
ZMW, ZHP i innych oraz ca-
łego społeczeństwa. (st)

INFORMUJEMY

O elementach laickich w muzy-
ce XX w. mówić będzie dzisiaj
o godz. 19 W. Kiser w Klubie
Wolnej Myśli, ul. Woźna 12.

Na spotkanie z radnymi za-
prasza mieszkańców z rejonu Ko-
mitetów Blokowych nr 5-7 na
Starym Mieście Obwodowy Ko-
mitet F.N. Spotkanie odbędzie
się dzisiaj o godz. 18.30 w Techni-
kum Budowlanym, ul. Rybaki
17 i poświęcone będzie sprawom
gospodarki komunalnej oraz wy-
borów do komitetów domowych.

Zebrań rodziców dzieci spe-
cjalnej troski odbędzie się dzia-
isiaj o godz. 17.30 w sali Domu
Prasy, Grunwaldzka 19.

Klasie IVc ze Szkoły Podstawa-
wej nr 80 im. Kornela Makuszyń-
skiego w Poznaniu — zespół ko-
rekty „Głosu” składa serdeczne
podziękowania za miłe życzenia,
przesłane z okazji Dnia Kobiet —
życząc wszystkim uczennicom
i uczniom dobrych wyników w
nauce.

Praca

Pomoc domowa 5 godzin
dziennie potrzebna. Zgło-
szenia: Wielka 17 m. 2.
17218g

Pracownik do ogrodnictwa
z całkowitym utrzymaniem
potrzebny. Poznań, Rataje 103.
17423g

Paniąka przyjmie pracę
jako pomoc domowa przy
małej rodzinie — waru-
nek pokój. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
cia 17112g.

Przyjme ślusarza precy-
zyjnego na docieranie.
Oferty Biuro Ogłoszeń.
Grunwaldzka 19 dla
17398g.

Kaleńnik (czek) również
przyjme. Praca stała. Tel.
525-42. 17310g

Sprzedaj

Sprzedam polowice na
16-kach jak nowy. Tele-
fon Popółko 6. 4123p

Tanio sprzedam bagażów-
kę (furgon). Poznań, ul.
Gostyńska 5. 17376g

Sprzedam maszynę do
szycia „Singer” 1000 zł.
Ratajczaka 32 m. 34.
17082g

Sprzedam wózek dziecię-
cy spacerowy z budką, w
dobrym stanie. Luboń 3,
Poniatowskiego 3. 17097g

Maszynę do szycia „Sin-
ger” tanio sprzedam. No-
wowiejskiego 27 m. 5.
17092g

Sprzedam wózek dziecię-
cy, głęboki, tanio. Poznań,
Mostowa 24 m. 2. 17067g

Sprzedam bibliotekę
biurko, w bardzo dobrym
stanie. Dąbrowskiego 4 m.
9. 17101g

Łóżeczko dziecięce meta-
lowe, chromowane, bio-
reczko w bardzo dobrym
stanie sprzedam. Kra-
szewskiego 5 m. 8. 17314g

Wytryskarkę poziomą o-
raz młyn do tworzyw
„Huragan” sprzedam.
Mieczysław Perok Lesz-
no, Pl. Powstańców 1,
telefon 932. 4122p

Przetargi

CENTRALNE LABORATORIUM PRZEMYSŁU
DZIEWIARSKIEGO I PONCZOSZCZYNIEGO
w hali nr 17 na terenie Międzynarodowych Tar-
gów Poznańskich — ogłasza PRZETARG na
sprzedaż OBUDOWY STOISK wykonanych ze
sklejek oraz elementów wystawowych z płyt
pilśniowych.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębior-
stwa państwowe i spółdzielnie pracy.

Oferty w zalakowanych kopertach z napi-
sem: „Przetarg” należy składać w biurze gieł-
dowym hali nr 17 do dnia 18 marca 1964 r.,
w godzinach od 8—15.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu
20 marca 1964 r. w biurze giełdowym.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofe-
renta lub odstąpienia od przetargu bez poda-
nia przyczyn.

Obudowę można oglądać codziennie w godzi-
nach od 8—15. K1150

✠
Dnia 9 marca 1964 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza kochana matka, te-
ściowa, babcia, i prababcia, przeżywszy lat 85,
sp.

Teodozja Wysocka
z domu DUCZMAL

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm., o go-
dzinie 14 na cmentarzu na Główniej.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Sadowa 1, dawniej ul. Łąkowa 16.
K1431

✠
Dnia 22 lutego 1964 r. zmarła w Londynie
z ŁĄKICH

Zofia Jancewiczowa
porucznik AK
wdowa po dowódcy Grupy Artylerii Poznań

Msza św. za duszę Zmarłej odprawiona zo-
stanie w dniu 13 marca 1964 r., w kościele Św.
Wojciecha o godzinie 19.

O tym zawiadamia w głębokim żalu
GRONO PRZYJACIÓŁ
17357g

✠
W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego
ukochanego męża i najlepszego przyjaciela, śp.

Antonię Wrzesińskiego

odprawiona zostanie msza św. żałobna w dniu
12 marca 1964 r., o godzinie 8 w kościele Św. Mi-
chała, przy ulicy Stolarskiej.

Zyczliwych pamięci Zmarłego zawiadamia
ZONA
17331g

✠
Dnia 10 marca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój naj-
droższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i szwagier, prze-
żywszy lat 83, śp.

Józef Karpik

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm., o godzinie 15 z kaplicy
cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKI, SYN, SYNÓWA, ZIĘCIOWIE,
WNUCZKI, WNUKI I SZWAGIERKA

Poznań, ulica Zbąszyńska 29,
Bad Homburg.
17556g

✠
Ogród owocowo-warzywy-
ny wezmę w dzierżawę.
Oferty Biuro Ogłoszeń
Grunwaldzka 19 dla 17306g

Sprzedam dom 6 pokoi i
2 kuchnie, budynek go-
spodarczy, ogród 0.3. Kru-
czewo, pow. Czarnków.
Wiadomość: Katarzyna
Gościńska, Kruszewo.
4121p

Domek jednorodzinny,
trzy pokoje, kuchnia, we-
randa, łazienka, central-
ne ogrzewanie, telefon lo-
żeczny, 200 m², pięknych lo-
kali użytkowych nadają-
cych się na każdy war-
szak lub hodowlę — ca-
łość w Poznaniu, wyła-
czona i wolna sprze-
dani. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
16673g.

W dniu 9 marca 1964 r. po ciężkiej i długotrwałej chorobie, zmarł w wieku lat 77,
nasz długoletni pracownik, senior budownictwa

inż. Antoni Eicke
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

W Zmarłym straciłmy wybitnego i zasłużonego pracownika oraz nieodżałowanej
pamięci kolegę.

RADA ZAKŁADOWA RADA ROBOTNICZA DYREKCJA
POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANEGO Nr 2
W POZNANIU K1427